



Konsultacje społeczne dot. strategii cyfryzacji państwa

„Cyfrowe państwo”

Panel prowadzili:

- Katarzyna Bis-Płaza – dyrektor Departamentu Projektów i Strategii, Ministerstwo Cyfryzacji
- Magdalena Malinowska-Wójcicka – zastępca dyrektora Departamentu Transformacji Cyfrowej, Ministerstwo Cyfryzacji

Pytania do uczestników konsultacji

1. Jak usprawnić koordynację cyfryzacji kraju?
2. Jaki powinien być model tworzenia i finansowania rozwiązań cyfrowych dla administracji publicznej?
3. Czego potrzeba do skuteczniejszej cyfryzacji instytucji publicznych i poprawy jakości e-usług?
4. Jaki powinien być model wdrażania chmury w administracji?
5. Jakie są oczekiwania wobec procesów cyfryzacyjnych administracji publicznej?

Wypowiedzi uczestników konsultacji

Michał Zemełka, Sieć Obywatelska Watchdog Polska

Zaproponował, aby budować modele i rozwiązania na otwartym kodzie (open source), bo to, co jest tworzone za publiczne pieniądze, też powinno być dostępne (publiczne), otwarte. Ułatwiłoby to interoperacyjność i standaryzację procesów.

Obywatel w centrum (idea wyrażona przez wicepremiera K. Gawkowskiego) – nie zgubić obywatela na rzecz biznesu.

Elżbieta Wielechowska, Stowarzyszenie building SMART Polska (Komitet Sterujący Product Domain)

Kompetencje dotyczące budownictwa (np. transformacja energetyczna i wszystko, co związane z infrastrukturą) są rozdzielone na kilka resortów, nie ma instytucji, która by koordynowała działania związane z wdrożeniem cyfryzacji w tych obszarach. Resorty tworzą różne aplikacje – te narzędzia nie zaciągają danych ze wspólnej bazy, ponieważ takiego (jednego, pewnego) źródła (obszaru danych z branży budowlanej) nie ma. Podobnie nie ma Polskiej Klasyfikacji Budowlanej (PKB), krajowych standardów danych budowlanych, są natomiast standardy międzynarodowe. Polskie organizacje związane z branżą budowlaną potrzebują i chcą wprowadzenia w Polsce takich standardów (IFC) i PKB. Znacznie usprawniłoby to proces wdrażania otwartych standardów, wymianę danych między aplikacjami i systemami. Od tego trzeba zacząć, aby nie tworzyć dodatkowych silosów związanych z branżą budowlaną.



Artur Wawrzyniak, UM we Wrocławiu

W procesie transformacji cyfrowej i budowania cyfrowych usług w tym urzędzie przyświeca idea standaryzacji świadczenia usług cyfrowych na rzecz klientów – mieszkańców, przedsiębiorców i in. grup.

Na te wyzwania odpowiada mObywatel, który jednak rozwiązuje ten problem tylko po części. Potrzebna i pomocna byłaby standaryzacja szablonów, dokumentów, wniosków, które składa klient.

Do tworzenia cyfrowych usług i budowania systemu back office potrzebna jest standaryzacja metadanych. Sprawa standaryzacji przechowywania danych – poszczególne jednostki budują rozwiązania, ale nie dzielą się nimi ze sobą (in. samorządami). Ta wiedza jest unikatowa i pomogłaby in. jednostkom budować cyfrowe usługi, tworząc spójny system.

System back office i standaryzacja świadczenia usług to priorytet. Zależy nam, aby dopracować standaryzację całego otoczenia, uwarunkowania systemów, integrację z rejestrami zewnętrznymi. Tylko tak administracja publiczna, samorządy będą mogły świadczyć te same usługi w ten sam sposób, tworząc spójny system.

Marek Średniawa, Politechnika Warszawska

Obywatel w centrum uwagi. Każdy obywatel realizuje w życiu kilka scenariuszy (rodzi się, uczy, leczy, płaci podatki itp.). Czy wokół tych czynności można zbudować scenariusze odwołujące się do modelu procesowego, które przyjmą punkt widzenia obywatela, tak aby był to punkt startu do cyfrowego państwa? mObywatel to przyczółek, nadal brakuje strategicznego podejścia.

Państwo powinno konsekwentnie cyfrować kolejne obszary i usługi, aby instytucje publiczne nie bojkotowały cyfrowego obiegu dokumentów, a tak jest teraz.

Piotr Sitek, Asseco Poland S.A.

W kontekście uwarunkowań do spójnego rozwoju usług cyfrowych, poruszył sprawę cyfrowego prawa, które ma kluczowe znaczenie dla właściwej implementacji usług. Jak prowadzić proces budowy, ale i przebudowy usług cyfrowych, aby prawo pozwoliło budować je w naturalny sposób? Czy można zrobić coś w zakresie podejścia do cyfryzacji prawa, aby uwzględniło ono tę potrzebę i wyzwania związane z budową usług cyfrowych?

Marcin Paks, Learnetic S.A.

Jako odpowiedzialny i zawansowany dostawca cyfrowych usług edukacyjnych dostrzega – także w kontekście wyzwań i zadań edukacyjnych związanych z realizacją projektów i programów, np. KPO – potrzebę poprawy przepływu informacji, m.in. na platformie zakupowej (ZP). Czy są narzędzia i mechanizmy, które mogą usprawnić tę komunikację? Przykładowo projekt Laboratoria przyrodnicze – za kilka dni ruszy, mimo tego nie ma informacji na ten temat, które pozwoliłyby podmiotom przygotować się do tego zadania.

Cyfrowy uczeń – nie można dawać narzędzi, nie wyposażając użytkowników w kompetencje i nie zapewniając pomocy naukowych. Taki projekt wymaga, aby go przygotować, cyfrowo i profesjonalnie obudować. Cyfrowa rewolucja w Polsce trwa od ponad dekady, a dzieci nadal noszą ciężkie plecaki i nie mają dostępu do narzędzi cyfrowych. Tak, narzędzia są opublikowane, ale nie są aktualizowane, nie nadążają za zmianami. Te cyfrowe narzędzia powinny być zgodne z nowoczesną metodyką pracy i zgrywalizowane, zgamifikowane i innowacyjne. Z jednej strony mówimy o tym, jak wykorzystywać AI, a z drugiej – zapisujemy w ustawie, że cyfrowy podręcznik to plik .pdf.



Kluczowe postulaty: poprawa przepływu informacji i potrzeba konsultacji z biznesem. Grupa zaawansowanych uczestników tego rynku nie jest w Polsce duża. Powinno się współdziałać, wspólnie wypracowywać rozwiązania i dostarczać użyteczne narzędzia wysokiej jakości, „uwalniając nauczycieli skazywanych na to, co nikomu nie służy”.

Łukasz Misiarz, Deloitte

Jako przedsiębiorca często zderza się z wymaganiami związanymi z procedurą zakupową w zamówieniach publicznych. Wiele z nich, jak licencja wieczysta, płatności czy model kar umownych to we współczesnym świecie przeżytek – często są one „oderwane od rzeczywistości”. W krajach anglosaskich sektor publiczny bardzo sprawnie współpracuje z sektorem biznesu, także w dużych przedsięwzięciach publiczno-prywatnych.

Sprawa subskrypcji usług. Nasze prawo nie uwzględnia, że w Polsce większość rozwiązań jest dziś dostarczanych w trybie subskrypcji, z chmury. Stosowane rozwiązania technologiczne czasem uniemożliwiają udział w postępowaniach przetargowych.

Andrzej Mazur, Fundacja Technologie dla Ludzi

Zwrócił uwagę na obszar Digital Commons, w tym takie komponenty jak open source, open design, otwarta wiedza, otwarte oprogramowanie, standardy, protokoły czy otwarte modele LLM. Państwo polskie powinno wspierać rozwój i dostęp obywateli, użytkowników do tych narzędzi interoperacyjności (raporty UE pokazują, że jest taka potrzeba). Rekomendował, aby MC weszło w rolę facylitatora, aby łączyć społeczności, które wytwarzają Digital Commons – z rynkiem, ale też administracją publiczną, która prowadzi zamówienia publiczne. Widać tu duży potencjał. Polska powinna aktywnie tworzyć takie strategię wzorem Francji, Holandii, Niemiec czy Estonii. Przypomniat, że w zakresie Digital Commons tworzy się też paneuropejskie konsorcjum i dobrze było, aby i Polska do niego dołączyła.

Włodzimierz Marciński, Polskie Towarzystwo Informatyczne (PTI)

Zna i uczestniczył w rozwoju poprzednich inicjatyw. Zakłada, że rozwijając strategię państwa cyfrowego, będziemy mówili o:

- usługach (państwo dla obywatela) – powinno się zrobić ankietę i sprawdzić, jakie usługi są jeszcze potrzebne, jak je poprawić, zmienić interfejsy itp.
- jak wspierać urzędników (back office) – powinno się zbudować jeden wspólny system zarządzania dokumentacją (klasy EKD) dla całej administracji, aby zintegrować polską administrację i zwalczać silosy.

Zadeklarował, że gotów jest podzielić się wiedzą i przypomniał dwa zrealizowane przez MC przedsięwzięcia:

- projekt Poprawa cyfrowej efektywności urzędu – jak analizować, kontrolować, modyfikować efektywność urzędu, jak ustalać wspólne cele dla informatyzacji itp.,
- projekt Nowoczesne kadry informatyczne administracji publicznej, narzędzia do wymiany doświadczeń i podnoszenia kwalifikacji – skierowany do kadr IT w administracji publicznej, który miał pomóc zintegrować środowisko IT.

Rafał Górski, Instytut Spraw Obywatelskich (ISO)

Podziękował MC za stworzenie dobrych warunków do debaty o cyfryzacji.



Ponowił apel o cyfryzację obywatelskiej inicjatywy ustawodawczej. Zgodnie z ideą państwa usługowego – 100 tys. obywateli powinno mieć prawo i możliwość zbierać podpisów także w wersji cyfrowej.

W odniesieniu do strategii – jeżeli mamy mieć państwo inteligentnej cyfryzacji, to powinniśmy ustalić, czego nie będziemy cyfryzować. To ważne z uwagi na cyberbezpieczeństwo, cyberataki, infrastrukturę krytyczną. Wiąże się to m.in. z kwestią pozostawienia obywatelom wyboru, czy płacić gotówką, czy tylko cyfrowo.

Zapytał, czy dzieci koniecznie muszą mieć i korzystać w szkołach ze smartfonów.

Wojciech Ciesielski, UM Łódź

Zapelował, aby w obszarze zamówień publicznych (PZP) lepiej i wydajniej korzystać z usług chmurowych. Przykładowo UM w Łodzi realizuje i zamierza kontynuować dwa duże projekty, tymczasem zobowiązani są ogłosić je na nowo, jakby to było zupełnie nowe przedsięwzięcie. Postulował, aby umożliwić kontynuowanie takiego przedsięwzięcia wtedy, gdy usługi są już wdrożone i będą nadal realizowane. Także szkoły rozwijają różne narzędzia w usługach chmurowych i tego nie sposób zmigrować, ponieważ pomimo że są one podobne, to jednak różne technologicznie.

Jarosław Bułka, Pełnomocnik Prezydenta UM Krakowa ds. Transformacji Cyfrowej

Poparł postulat ws. standaryzacji oprogramowania dot. software i back office.

Poparł postulat dot. efektywnego wykorzystania usług chmurowych w PZP.

Odnosił się do wystąpienia wicepremiera K. Gawkowskiego (19.06) na CYBERSEC w Krakowie, nt. cyberataczcy dla samorządów. Zapytał, jak samorządy mogą w tym partycypować?

Poddał pod rozagę utworzenie centrum usług cyberbezpieczeństwa mniejszych samorządów i gmin. Duże ośrodki mogłyby je wspierać i stanowić punkty referencyjne.

Postulował, aby umożliwić samorządom korzystanie z krajowych bramek płatniczych, ponieważ jest to duża trudność dla samorządów.

Apelował o takie prawo cyfrowe, które wprowadzi rozwiązania ułatwiające pracę samorządom. Takie, które pozwoli łączyć dane z różnych podmiotów, np. prawo nie pozwala łączyć danych z wodociągów czy edukacji.

Jan Oleszczuk-Zygmuntowski, Polska Sieć Ekonomii

Państwo inteligentnej cyfryzacji musi rozumieć, jak zmieniły się warunki cyfryzacji. Przenoszenie tego, czym zajmuje się państwo, do sfery wirtualnej, jest potrzebne, ale to podejście, które wymaga zmiany. Dziś priorytetem powinna się stać cyfrowa suwerenność – to, z jakich danych korzystamy, gdzie lokowane są nasze dane. Tymczasem w UE procedowana jest regulacja, która pozwoli na wyносzenie zupełnie poza Europejski Obszar Gospodarczy danych o polskim podatniku czy danych zdrowotnych. Grozi to utratą suwerenności państwa polskiego. Trzeba kontrolować przepływ tej wiedzy, m.in. kontrolując platformy cyfrowe, bo te są dziś infrastrukturą życia społecznego. Bez nich nie wynajmiemy rower, nie zapiszemy się do lekarza czy nie opłacimy podatku itp. Potrzeba, a nawet obowiązek kontroli platform cyfrowych to dziś najważniejszy temat do dyskusji.



Piotr Płecha, Ocadon Sp. z o.o.

Czy administracja jest gotowa na open source, czy też nadal będzie korzystała z rozwiązań od dużych dostawców?

Jak wygląda koordynacja działań prowadzonych z innymi resortami, np. Ministerstwem Sprawiedliwości, w odniesieniu do systemów państwowych. Przykładowo system EKRS na Portalu S24, kompletnie nie jest dostosowany do współpracy ze sferą biznesu – np. założenie spółki z o.o. zajęło 3 dni.

Marek Średniawa, Politechnika Warszawska

Ergonomia i dostosowanie usług cyfrowych to punkt widzenia obywatela. Przykładem negatywnym jest interfejs użytkownika systemu ZUS, który jest „swoistym skansenem informatycznym”. W czasach AI i wyszukiwania kontekstowego użytkownik musi przewijać ekrany i zgadywać, jak to, czego szuka, nazywa się w języku urzędowym. Podobnie jest w usłudze e-PUAP. Tymczasem użytkownik powinien móc szybko znaleźć to, czego szuka, korzystając z potrzebnych na danym etapie procesu funkcjonalności. Konieczna jest zmiana podejścia – użytkownicy potrzebują użytecznych, dostępnych interfejsów, a nie alfabetycznych spisów.

Krystian Łukasik, Polski Instytut Ekonomiczny (PIE)

Wkrótce zostanie opublikowany raport o tym, jaki Polacy mają stosunek do wykorzystania nowoczesnych technologii, jak AI w administracji publicznej. Wynika z niego, że Polacy potrzebują i doceniają użyteczne cyfrowe usługi publiczne. Według nich państwo powinno więcej w nie inwestować, o ile nie wiąże się to z wyższymi podatkami, który by obciążały obywateli. Co do zasady większość woli załatwiać sprawy online, bo to jest prostsze. Zdecydowana większość badanych oczekuje, że szybciej i prościej załatwi sprawę, ale też – że AI, algorytm wypełni po części formularze za użytkownika. Na szczycie listy potrzeb było ułatwienie dostępu osobom z różnymi niepełnosprawnościami. „To obszar, w którym bardzo liczymy na cyfryzację”, w tym na większe inwestycje. Z kolei najmniej entuzjastycznie, z największą rezerwą uczestnicy badania odnieśli się do propozycji automatycznego podejmowania za nich decyzji. Polacy tego nie chcą. Dotyczy to m.in. takiego działania, jak przypisywanie dzieci do szkół, przypisywanie studentów na uczelnie, planowanie leczenia, rekomendowanie miejsc pracy dla bezrobotnych. Zatem Polacy woleliby, aby we wszystkich obszarach, gdzie decyzję podejmuje algorytm, podejmował ją człowiek.

Marta Przeor, Sii Sp. z o.o.

Odniosła się do sprawy postępowań przetargowych, prowadzonych z wykorzystaniem platformy zakupowej (PZP). Trwają one za długo. To niedopuszczalne, aby w dobie cyfryzacji ZP były pozyskiwane przez pół roku, a bywa, że i rok. Za rzadko się rozmawia o tym, że ZP to właśnie ten obszar, w którym można by wykorzystywać AI. Powinniśmy wprowadzać w ZP proste algorytmy, które by pozwoliły na większą reużywalność danych z poprzednich przetargów, a także na wyszukiwanie, co już zrobiła dana instytucja, co się sprawdziło, jakie zastosowano kryteria oceny ofert. Bardzo by to usprawniło procesy zakupowe, umożliwiając szybsze pozyskiwanie i efektywniejsze prowadzenie przetargów publicznych i ograniczając koszty postępowań.

Jarostaw Bułka, Pełnomocnik Prezydenta UM Krakowa ds. Transformacji Cyfrowej

Odnosząc się do deklaracji wiceministra cyfryzacji D. Standerskiego, skonstatował, że jeśli wierzyć statystykom, do 2030 roku Polska będzie najstarszym społeczeństwem w UE. W procesach cyfryzacyjnych nie potrafimy sobie radzić z UX dla seniorów. Coraz więcej seniorów radzi sobie z nowymi technologiami coraz lepiej, bo jest to szansa na wyjście z izolacji. Planując



nowe usługi cyfrowe, nie możemy zapominać, że starsi ludzie, z różnymi kompetencjami cyfrowymi, też będą korzystali z tych systemów. Abstrahując od przykładu ZUS, jest mnóstwo współcześnie projektowanych systemów, które nie są dostosowane do potrzeb seniorów. Potrzeba standardów, nie tylko WCAG. Niezrozumiały język komunikowania się z użytkownikiem – interfejsu, o czym mówił p. M. Średniawa z PW, to jest ogromna bariera dla ludzi starszych. Nawet jeśli są w stanie skorzystać z urządzenia, nie rozumieją, co to urządzenie do nich mówi.

[Marcin Kwiatkowski, Animativ Sp. z o.o.](#)

W kontekście wypowiedzi o WCAG poinformował, że pracują nad aplikacją dla niewidomych. W oparciu o zawodowe doświadczenia zaleca, aby tworząc cyfrowe narzędzia, konsultować się z osobami z dysfunkcjami, które mają różne możliwości postrzegania i użytkowania zasobów. Tylko wtedy te narzędzia mają szansę być użyteczne.

[Marcin Paks, Learnetic S.A.](#)

Jako dostawca treści – cyfrowego contentu wytwarzają w Learnetic narzędzia zgodne z WCAG, które wspierają i odpowiadają potrzebom osób z dysfunkcjami, za granicą. W Polsce to niemożliwe, ponieważ nie ma narzędzia, które jest w stanie obsłużyć osoby z dysf., jak np. w dziedzinie edukacji. Nawet gdyby chcieć udostępnić te treści na zintegrowaną platformę edukacyjną, jest to narzędzie archaiczne, modułowe, które nie przystaje do rzeczywistości.

[Łukasz Misiarz, Deloitte](#)

W dyskusji mocno wybrzmiało, jak powinno się tworzyć i że potrzeba standaryzacji i usług dla obywateli, biznesu, administracji publicznej – jak mają korzystać z tej infrastruktury. Niemniej ważną sprawą jest, jak zarządzać tymi usługami. Brakuje standardu, który MC mogłoby rekomendować lub narzucić, wskazując, jak świadczyć usługi cyfrowe, jak ten system („organizm”) powinien funkcjonować. Przypomniał słowa Steve’a Jobsa, że „dobry design nie jest o tym, jak coś wygląda, ale jak coś działa”. To ważne, czy i jak mamy zdefiniowane procesy w administracji publicznej, czy i jak mierzymy wydajność, jak mierzymy SLA – na jakim poziomie zapewniamy usługi publiczne, jak państwo realizuje swoje zobowiązania wobec obywateli czy biznesu np. w obszarze cyberbezpieczeństwa, czy w odniesieniu do interfejsu użytkownika. Tych rzeczy brakuje, a powinny zostać ujęte w strategii cyfryzacji państwa, tak aby był jeden standard, który rekomendujemy całemu ekosystemowi usług dla obywateli.

[Jakub Madej, Oracle Polska Sp. z o.o.](#)

Współpracując z instytucjami publicznymi i biznesem, napotyka na dwie główne przeszkody.

Dokument SSO (Single Sign On, system centralnego zarządzania użytkownikami) powstał w innej sytuacji geopolitycznej, przed wojną w Ukrainie. Ten dokument blokuje działania biznesu i instytucji publicznych, zatem sektora prywatnego i publicznego, w zakresie efektywnego wykorzystania chmury obliczeniowej poza terytorium Polski. Wiele tych jednostek rozważa tworzenie zapasowych centrów danych, produkcyjnych i in. poza terytorium naszego kraju.

Nawiązał do wystąpienia wicepremiera K. Gawkowskiego (na otwarcie konsultacji) i deklaracji, że mają powstać standardy dot. certyfikacji podmiotów. To dobry kierunek, powinien być zrealizowany jak najszybciej, w szczególności w zakresie wytycznych i wskazówek dla wszystkich działów i pionów, które zajmują się sprawami cyberbezpieczeństwa w firmach i instytucjach publicznych. Wiele procesów zaczyna się od tego i każda z jednostek ustala ten status na własną rękę, co jest bardzo praco- i czasochłonne. Standaryzacja w tym zakresie znacząco uprościłaby i skróciła czas procedowania spraw związanych z cyfryzacją procesów.



Marcin Spiralski, Sieć Badawcza Łukasiewicz – Instytut Lotnictwa (IL)

W dotychczasowej dyskusji nie wybrzmiały wystarczająco potrzeby wsi.

IL współrealizował projekt Smart Village na Mazowszu (koncepcję inteligentnych wiosek), w związku z czym badał potrzeby mieszkańców wsi. Ze spotkań i rozmów z nimi można wnioskować, że tylko pewna część tej społeczności jest świadoma rozwiązań i usług cyfrowych i ma kompetencje, aby z nich efektywnie korzystać.

Nawet jeśli państwo dostarczy najlepsze rozwiązania, użytkownicy nie skorzystają z tych usług bez dostępu do pewnego, szybkiego internetu. Ta sprawa wywołuje u ludzi frustrację, ponieważ systemy się zawieszają, co często oznacza, że użytkownik powtarza cały proces.

Jan Oleszczuk-Zygmuntowski, Polska Sieć Ekonomii

Rozwijając swoją wcześniejszą wypowiedź o suwerenności cyfrowej, dodał, że nie znamy skali naszej zależności od dostawców rozwiązań chmurowych i platformowych (hardware i software). Np. w obszarze ochrony zdrowia, gdzie płatnikiem jest NFZ, ale to dany szpital (lub inna placówka zdrowia) administruje danymi osobowymi. Jako administrator danych to ta placówka kupuje oprogramowanie. Rodzi to poważne ryzyka związane z „oligopolem”, co pokazuje sytuacja z tego tygodnia, gdzie 4 dostawców (nie ma więcej, do tych 4 ten rynek się ogranicza) wykazało takie same luki. Dlatego tę skalę zależności powinniśmy znać, od tego należałoby zacząć. W tej konkretnej sprawie Ministerstwo Zdrowia, zapytane w interpelacji, odpowiedziało, że „nie jest administratorem danych i jest to problem szpitali”. Powinno się zinwentaryzować wszystkie zasoby chmurowe, za które zapłacono publicznymi pieniędzmi (pieniędzmi podatnika).

Andrzej Mazur, Fundacja Technologie dla Ludzi

Zwrócił uwagę na aspekt Governance, sposoby, jak są podejmowane decyzje, jak współtworzyć warunki do współpracy. Warto i na to spojrzeć, ponad technologią.

Najważniejsze tezy, deklaracje

- Transformacja cyfrowa, aby przebiegała sprawnie, powinna zostać dobrze skoordynowana i przeprowadzona z udziałem administracji publicznej i jednostek samorządu terytorialnego (jest), we współpracy z biznesem i sektorem non-profit (organizacjami pozarządowymi).
- Chcemy pokazać pomysły na to, jak tworzyć i finansować chmurowe rozwiązania cyfrowe dla administracji publicznej.
- Musimy zastanowić się, jak rozsądnie gospodarować zasobami, w tym pieniędzmi, i robić to w sposób innowacyjny.
- Cyfryzacja administracji powinna być skuteczniejsza na każdym etapie kontaktu z obywatelem i biznesem.
- Słuchamy jako państwo potrzeb obywateli – wszystkich interesariuszy, tak aby rozwiązania, które przygotowujemy odpowiadały na te oczekiwania i potrzeby.
- Mierzmy się z wyzwaniem, jak skoordynować działania, uprościć procesy i przekazać jest urzędowi administracji publicznej (na szczeblu centralnym) narzędzia, które pozwolą na sprawną wymianę danych i tworzenie usług, które będą użyteczne, przyjazne, proste i intuicyjne w obsłudze.
- Jesteśmy jako Polska w absolutnej czołówce w Europie, jeśli chodzi o korzystanie z usług cyfrowych (mObywatel i in.).



- Wprowadzamy do porządku prawnego pojęcie architektury informacyjnej państwa – to pierwszy krok do realizacji celu, jak jest uporządkowany i strategicznie zarządzany system informacyjny państwa.
- Będziemy wspierać instytucje publiczne, samorząd w cyfrowej transformacji, m.in. w procesie przechodzenia na system zarządzania dokumentacją klasy EZD i w całkowitym wycofaniu się z papierowego obiegu dokumentów, dążąc do pełnej cyfryzacji usług publicznych i w pełni elektronicznego obiegu dokumentów.
- W niedługiej przyszłości każda osoba fizyczna w Polsce będzie dysponowała kwalifikowanym podpisem elektronicznym, za darmo. Będzie też dysponowała eWalletem – cyfrowym portfelem z dokumentami, które będą uznawane przez wszystkie kraje UE.
- Cyfrowe usługi publiczne to obszar, w którym jesteśmy w czołówce.
- Nasza przyszłość jest w proaktywnym podejściu do usług publicznych, dlatego MC zwraca się do obywateli, różnych interesariuszy z pytaniem, jakich usług potrzebują i co w pierwszej kolejności chcieliby scyfryzować.
- Bardzo intensywnie pracujemy nad rozwiązaniami legislacyjnymi, które pozwolą uruchomić kolejne procesy wspierające transformację cyfrową administracji publicznej w Polsce.
- Koordynacją procesu transformacji cyfrowej administracji publicznej zajmie się Komitet ds. Cyfryzacji, który będzie miała podobne kompetencje i uprawnienia jak Komitet ds. Europejskich. Zależy nam, aby ten proces był przejrzysty.
- Do procesu transformacji cyfrowej administracji publicznej chcemy włączyć wszystkie resorty, dlatego w każdym z nich zostanie ustanowiony i powołany pełnomocnik ds. cyfryzacji (koordynator, punkt kontaktowy) jako ważne ogniwo w drodze do interoperacyjności.
- Będzie ustawowa delegacja do wydania nowych krajowych ram interoperacyjności, co ma związek z przyjęciem aktu o interoperacyjnej Europie i węzłem transgranicznym, portfelem tożsamości elektronicznej, wymianą danych między systemami i rejestrami różnych państw.
- Wprowadzimy do obiegu prawnego System Inwentaryzacji Systemów Teleinformatycznych (SIST), tak by zapewnić dobrą koordynację transformacji cyfrowej. To ma kluczowe znaczenie, ponieważ SIST zasila jednostki wartościowymi danymi, pomaga tworzyć architekturę informacyjną państwa i in. Dzięki temu, że poszczególne jednostki będą umiały i mogły lepiej i sprawniej się komunikować, będziemy efektywniej zarządzali zasobami, w tym finansami.
- Przedstawicielki MC zapewniły, że MC odpowie na każde pytanie, które padło w dyskusji o cyfrowym państwie i te głosy przełożą się na kształt polskiej strategii cyfryzacji.
- Ad vocem wystąpienia p. A. Wawrzyniaka dyr. K. Bis-Płaza wyraziła nadzieję, że w ramach strategii i działań projektowych uda się zrealizować choć część celów, które wskazał.
- Odnosząc się do propozycji p. Włodzimierza Marcińskiego, dyr. K. Bis-Płaza odpowiedziała, że chętnie w MC skorzystamy z wiedzy o projektach, które wskazał jako wartościowe doświadczenia MC i administracji rządowej.
- Minister Dariusz Standerski podziękował za dyskusję i wszystkie głosy. Zapowiedział, że do tych pytań i wniosków z dyskusji odniesie się na piśmie. Odpowiadając na postulat p. Marka Średniawy (PW), zadeklarował, że MC podejmie temat aktualizacji platformy PUE ZUS. Poinformował, że za kilka dni odbędą się warsztaty, podczas których eksperci przejrzą te narzędzia pod kątem ich funkcjonalności i użyteczności.